REDAKCJA:
Gdynia — ul. Młodzieży 8
Telefony:
Redaktor naczelny 32-09
Z-ca red. naczelnego 31-39
Sekretarz redakcji 30-46
Redaktor działu 13-90
Sekretariat 22-60
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA
Gdynia — ul. Młodzieży 8
Tel. 22-65. Dział Ogłoszeń — Gdynia, 10 Lutego 28, Tel. 22-07.
Pismo wydaje Spółdzielnia Wyd. Oświatowe „CZYTELNIK"

ROK VI. Nr 167 PONIEDZIAŁEK, 19. CZERWCA 1950 R. CENA 5.— ZŁ

Walka o wiedzę
- najważniejsze zadanie obecnego pokolenia
Przemówienie Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta
wygłoszone do absolwentów państwowych liceów pedagogicznych

WARSZAWA (PAP). Dnia 18 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — Bolesław Bierut, wraz z członkami Rady Państwa, podejmował w salach Rady Państwa absolwentów państwowych liceów pedagogicznych.

W przyjęciu uczestniczyli również członkowie Biura Politycznego KC PZPR.

Witając zebranych, Prezydent R. P. powiedział, co następuje:

MŁODZI PRZYJACIELE!

Miło mi jest powitać was, jako reprezentację 7-tysięcznej rzeszy młodzieży, która ukończywszy licea pedagogiczne, zasili w tym roku kadry nauczycieli i wychowawców szkół podstawowych.

Nie ma piękniejszego zawodu ponad zawód nauczyciela, który rozumie swoje powołanie. Szkolnictwo Polski Ludowej oczekuje na was, na młode kadry wyrosłe z ludu, z głęboką ufnością, że śmiało i ofiarnie ujmiecie w swe dłonie promienny sztandar walki o wiedzę dla ludu. Mamy dość chleba i żywności w naszej Ojczyźnie. Szybko, coraz szybciej wzrastać będą nasze zasoby materjalne, dzięki ofiarnemu wysiłkowi mas pracujących, dzięki władzy ludowej, dzięki usunięciu przez lud wyzyskiwaczy — kapitalistów i obszarników, dzięki planowemu kierownictwu przez państwo ludowe pracą wytwórczą robotników i chłopów. **Możemy z najgłębszym przekonaniem głosić nieodpartą prawdę, że w Polsce Ludowej nigdy w przyszłości nie będzie grozić ludziom pracującym głód, bezrobocie i nędza materialna.**

Ale nie przezwyciężyliśmy jeszcze braku wiedzy, nie wyplenilismy jeszcze do końca ciemnoty, której skutki są niemniej dotkliwe dla społeczeństwa, niż braki materjalne. Nie odrobiliśmy jeszcze wielkich spustoszeń, które w umysłach ludzkich czyni ciemnota, przesądy, najwna dziecięca bezradność setek tysięcy nieoświeconych ludzi wobec tych, którzy szerzą perfidnie fałsz i wstecznictwo. Nie uodporniliśmy jeszcze masy prostych ludzi przeciwko oszukańczej propagandzie zamaskowanych szarlatanów i wrogów, działających w służbie imperialistycznych wyzyskiwaczy i ciemiężycieli. A WIĘC WALKA O WIEDZĘ — TO NAJWAŻNIEJSZE ZADANIE DZISIEJSZEGO OKRESU HISTORYCZNEGO I OBECNEGO POKOLENIA.

Jesteśmy pokoleniem świadomych rewolucjonistów i patriotów, którzy ostatecznie i raz na zawsze pragną wykorzenić klęskę ciemnoty ze stosunków społecznych, wzbogacić umysły milionów ludzi w największy skarb człowieka, jakim jest zdolność poznania prawdy, jakim jest nieocenione i twórcze światło wiedzy.

Jest waszym szlachetnym powołaniem kształtować duszę dziecka, zaszczepiać w nim zasady socjalistycznej moralności, poświęcenia dla klasy robotniczej i narodu, dumy z najszlachetniejszych wzlotów naszego narodu z jego wielkiego dorobku naukowego i kulturalnego, którego wyrazem jest twórczość Kopernika, Mickiewicza i Chopina, twórczość wielu innych postaci, które czci nasza historja. Dalsze pogłębianie tego wielkiego dorobku możemy osiągnąć tylko w walce o socjalizm, w walce o Polskę Socjalistyczną. **WALKA O SOCJALIZM — JEST TO WŁAŚNIE WALKA O PRAWO KAŻDEGO CZŁOWIEKA DO NAUKOWEGO POGLĄDU NA ŚWIAT, czego nie można upowszechnić bez obalenia klasowego wyzysku, bez usunięcia podziału społeczeństwa na kapitalistów i robotników, na wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, to znaczy bez usunięcia przyczyny i źródła nędzy materialnej i ciemnoty człowieka, a przyczyną i źródłem jest system społeczny, oparty na grabieży i wyzysku — imperjalizm.**

Dlatego też nauczyciel i wychowawca dzisiejszy musi być równocześnie bojownikiem społecznym, rewolucjonistą, walczącym o socjalizm, t. j. nowy ustrój wolności, w którym znikną raz na zawsze wyzysk i przemoc człowieka nad człowiekiem. Nauczyciel i wychowawca nowego pokolenia musi być szermierzem prawdy, postępu i sprawiedliwości społecznej. Ale tę misję doniosłą i szczytną można osiągnąć tylko wówczas, gdy się zgłębiło prawa, rządzące rozwojem społecznym, gdy się opanowało podstawy nowoczesnej wiedzy społecznej, podstawy naukowego poglądu na świat i społeczeństwo ludzkie.

Dla wychowania nowego pokolenia nie wystarcza wpoić w umysły dzieci pewną sumę wiadomości, które zalecały dawne programy nauczania. **Szkoła burżuazyjna celowo wypaczała system nauki, fałszując jej istotę — metodę poznawczą, pogrążając w odmęcie oszukańczych idealistycznych mistycznych teorji rzeczywiste zdobycze wiedzy, jej żywą i prawdziwą treść. Ten zakłamany stosunek do zadań naukowych w dawnym systemie nauczania był dyktowany interesami wyzyskiwaczy, usiłował ukryć i sfałszować istotę i sens osiągnięć nauki, ich znaczenie społeczne, a mianowicie to, że wszelka nauka służyć powinna wyzwoleniu człowieka, zarówno z przemocy żywiołowych sił przyrody jak i z przemocy starych stosunków społecznych.**

Zadaniem nauczyciela w szkole burżuazyjnej było mechaniczne wtłaczanie w głowy wychowanków pewnego zakresu wiadomości, niezbędnych do sprawnego wykonania określonej służby w kapitalistycznym systemie produkcji, którego głównym celem był zysk kapitalisty. Jeżeli uczeń potrafił z precyzją manekinu recytować w stopniu zadowalającym mechanicznie przyswojone w pamięci formułki i daty oraz wykonywać określone zadania, w których wychowawca zdołał go wytresować w ciągu pewnej liczby lat — rola zarówno nauczyciela jak ucznia uznawana była za wypełnioną, a określony papier — świadectwo ukończonej nauki — zabezpieczały absolwentowi zdobyty stopień wiedzy — najczęściej nieuzupełnianej już do końca życia. **Samodzielna zdolność myślenia i wnioskowania, zarówno u nauczyciela, jak ucznia, przekraczająca założone z góry ramy — uznawana była w burżuazyjnym systemie nauczania za objaw raczej niebezpieczny i niepożądany.**

Zadaniem dzisiejszej szkoły w nowych warunkach władzy ludowej jest wydobyć z każdej dziedziny wiedzy jej przeobrażającą i twórczą treść społeczną, to znaczy uczynić z każdej umiejętności, zdobywanej w procesie nauki, oręż ułatwiający człowiekowi jego zadania twórcze, jego walkę o lepsze i szczęśliwsze życie, ułatwiający dalsze poznawanie rzeczywistej prawdy, nie wypaczonej sztucznie przez interesy klas pasożytniczych.

ZADANIEM NAUCZYCIELA - WYCHOWAWCY W SZKOLE LU-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Polski Komitet Obrońców Pokoju do Generalissimusa Józefa Stalina

Generalissimus JÓZEF STALIN
Moskwa - Kreml

Osiemnaście milionów obywateli polskich, w wieku ponad 14 lat, na wezwanie Światowego i Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, podpisało żądanie zakazu broni atomowej i uznało za zbrodniarza wojennego rząd który by ośmielił się pierwszy użyć tego nieludzkiego oręża napaści i masowej zagłady.

W ten sposób naród polski jednomyślnie uznał za swoją politykę obozu pokoju, którego siłą główną i strażą przednią jest Związek Radziecki.

Naród polski wraz z całą postępową ludzkością piętnuje z najgłębszym oburzeniem terror, jaki rozwinęli amerykańcy imperialiści i zależne od nich rządy w krajach kapitalistycznych.

Naród polski, tak jak cała ludzkość — nie może stanowiska polityków imperialistycznych i ich agentów wobec uchwały sztokholmskiej rozumieć inaczej, jak tylko jako otwarte potwierdzenie w obliczu całego świata — ich zamiaru wywołania wojny atomowej.

W tych warunkach na dalszy plan schodzą wszelkie różnice między ludźmi dobrej woli. Cała postępowa ludzkość zrywa się do walki o pokój — przeciwko imperialistycznym wrogom życia, dorobku i kultury ludzkiej.

Obrońcy pokoju w Polsce i na całym świecie zwierają szeregi dokoła Związku Radzieckiego. Wiedzą, że jeżeli wbrew podpalaczom świata — pokój trwa i zwycięża — to dlatego, że istnieje Związek Radziecki, jego niezwyciężona potęga, jego nieugięta wola pokoju.

Dzięki Związkowi Radzieckiemu wola pokoju setek milionów ludzi na świecie nie jest już tylko bezsilnym marzeniem rozproszonych jednostek.

Zjednoczona dokoła wielkiej siły i pokojowej polityki Związku Radzieckiego, dokoła klasy robotniczej — czerpiącej na całym świecie siły moralne ze swego wielkiego zwycięstwa na ziemi radzieckiej — armia setek milionów ludzi, pragnących pokoju stała się potęgą, która decydująco wpływa na losy świata.

Wasze imię jest sztandarem dla narodów Związku Radzieckiego. Wasze imię jest sztandarem dla klasy robotniczej świata. Wasze imię jest sztandarem — dla całej pragnącej pokoju ludzkości.

Dla Polaków — Wasze imię wiązać się będzie na zawsze z narodowym i społecznym wyzwoleniem naszej ojczyzny.

Polscy obrońcy pokoju zawiadamiają Was o swym zwycięstwie. To zwycięstwo nakłada jednak na nich nowe obowiązki.

Zadaniem ruchu pokoju w Polsce jest wciągnąć do walki z wojną wszystkich dotąd nie uświadomionych i biernych. Zadaniem naszym jest z milionów ludzi, którzy podpisali apel pokoju, uczynić świadomych bojowników i żołnierzy sprawy pokoju, pałających nienawiścią do podżegaczy wojennych i nieugięcie walczących przeciw wojnie.

Dołożymy wszystkich sił aby Polska szybciej jeszcze niż dotąd rozbudowała swój potencjał gospodarczy i obronny. Będziemy pracować nad dalszym zwiększeniem wkładu Polski w szlachetną walkę o pokój i przyszłość ludzkości, którą prowadzą narody świata pod Waszym doświadczonym i mądrym kierownictwem.

Chcemy Was zapewnić, że skupiony wokół władzy ludowej naród polski jest bojowym oddziałem miliardowej armii pokoju, gotowym nieugięcie przeciwstawiać się imperialistycznym siewcom wojny i ujarzmicielom narodów.

Z Wami są nie tylko najgorętsze uczucia obywateli Polski Ludowej, wszyskie siły naszego narodu są z wami i Waszą walką o szczęście ludzkości, o szczęście i wolność każdego narodu i każdego człowieka pracy.

W imieniu zebranych
PREZYDIUM

Polski Komitet Obrońców Pokoju do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta

Do
Prezydenta R. P.
BOLESŁAWA BIERUTA
Warszawa - Belweder

OBYWATELU PREZYDENCIE!

W ciągu szeregu tygodni maja i czerwca tego roku polscy obrońcy pokoju dotarli do każdej ulicy, każdej wsi, do każdego domu i mieszkania, do każdej chaty w naszym kraju.

Polscy obrońcy pokoju zaznajomili każdego Polaka z uchwałą Światowego Komitetu Obrońców Pokoju, powziętą w marcu tego roku w Sztokholmie i każdego zapytali o jego zdanie i wolę.

Osiemnaście milionów Polaków i Polek oświadczyło i podpisem własnym potwierdziło:

„Żądamy bezwarunkowego zakazu broni atomowej, jako oręża napaści wojennej i masowej zagłady, oraz ustanowienia ścisłej międzynarodowej kontroli nad wykonaniem tej uchwały. Będziemy uważali za zbrodniarza wojennego ten rząd, który by pierwszy zastosował broń atomową przeciw jakiemukolwiek krajowi".

Tak oświadczyli ludzie partyjni i bezpartyjni, wierzący i wolnomyślni, robotnicy, chłopi, uczeni i artyści, pracownicy umysłowi i kupcy, rzemieślnicy, nauczyciele i księża, kobiety, mężczyźni i młodzież od 14 roku życia.

Bardzo nieliczne jednostki, które na rozkaz podziemia i agentów imperializmu próbowały przeciwdziałać ruchowi pokoju i stanąć w poprzek woli i interesom narodu, pozostały całkowicie odosobnione w opinii i nie uzyskały niczego poza powszechną pogardą.

Liczba podpisów, entuzjazm, poczucie odpowiedzialności i świadomości tych, którzy je składali, świadczą: nigdy jeszcze naród polski nie wyraził równie jednomyślnie swojej woli.

OBYWATELU PREZYDENCIE!

Jako Prezydenta Polski Ludowej, jako głowę państwa, które stanęło od dawna i stoi u boku Związku Radzieckiego w walce o zakaz broni atomowej, o pokojowe współżycie narodów bez względu na różnice ustrojowe, o pokój — Polski Komitet Obrońców Pokoju zawiadamia Was:

Jedność narodu dokoła władzy ludowej w walce o pokój, potwierdziła się jasno, dobitnie i bezsprzecznie.

Nie ma siły, nie ma różnic, które by tę jedność potrafiły rozszczepić.

Nazwisko Wasze, Obywatelu Prezydencie, jedno z najpierwszych znalazło się pod apelem pokoju wśród nazwisk robotników, przodowników pracy, chłopów, uczonych. Jesteście przywódcą polskiej klasy robotniczej — straży przedniej naszego ruchu pokoju.

Jako pierwszego w naszym kraju obrońcę pokoju — Polski Komitet Obrońców Pokoju zapewnia Was, Obywatelu Prezydencie: że siedemset tysięcy aktywistów naszego ruchu, tych, którzy z apelem pokoju w ręku szli w tych tygodniach do mieszkań i chat całej Polski — nie uważa bynajmniej swojej pracy za zakończoną.

Przeciwnie — zdecydowani są oni kroczyć nadal w pierwszych szeregach walczących, zdają sobie bowiem sprawę z tego, że walka z groźbą wojny trwa.

Kapitaliści amerykańscy i ich służalcy na całym świecie odpowiedzieli na apel pokoju wybuchem wściekłości i wzmożonym terrorem wobec klasy robotniczej, wobec obrońców pokoju w swych krajach. Widzą, że nie zbawi ich bomba atomowa, widzą że narody Europy nie myślą oddawać krwi za ich dolary, widzą jak w obawie przed klęską, sądem narodów i karą chwieją się nawet ich kapitalistyczni zwolennicy.

Ale nie myślą jeszcze odstępować, nie rezygnują z napaści.

Trzeba jeszcze większej przewagi siły obozu pokoju, aby ich obezwładnić.

Dlatego polscy obrońcy pokoju nie spoczną i zrobią wszystko, aby w każdym zakątku kraju, na każdym odcinku pracy, w każdym warsztacie i każdej zagrodzie, jeszcze szybciej rosła siła i obronność Polski Ludowej — naszej ojczyzny, sprzymierzeńca wielkiej potęgi pokoju — Związku Radzieckiego i bratnich państw demokracji ludowej. Możemy zapewnić Was, Obywatelu Prezydencie, że polski ruch obrońców pokoju, stanowiący ważne ogniwo w światowym froncie pokoju, wykona z honorem stojące przed nim zadania, nieugięcie walcząc o pokój i szczęście naszego narodu i całej postępowej ludzkości.

W imieniu zebranych
PREZYDIUM

Naród polski informuje świat
o swych sukcesach na froncie ofensywy pokoju

WARSZAWA (PAP.) Setki delegatów Komitetów Obrońców Pokoju z całej Polski przybyły wieczorem dnia 17 bm. do sali Rady Państwa w Warszawie, aby wziąć udział w uroczystym zebraniu zwołanym w związku z zakończeniem zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim.

Owacyjnie powitali zebrani członków Rady Państwa oraz członków Rządu R. P., z premierem Cyrankiewiczem oraz wicepremierami Zawadzkim, Mincem, Korzyckim i Chełchowskim na czele.

Przedstawiciele wszystkich warstw społecznych — robotnicy, chłopi w barwnych strojach, górnicy, księża, zakonnicy, marynarze — wypełnili szczelnie salę, która udekorowana jest wielkimi napisami: „Pokój". Słowo to, tak drogie sercom wszystkich zebranych powtarza się w różnych językach świata. Galerię zajęły poczty sztandarowe i przedstawiciele organizacji młodzieżowych.

Zebranie zagaja przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju prof. **Dembowski**, powołując do prezydium m. in. ob. ob. **Ignara, Kłosiewicza, Matwina, Szlachelską, Wasilkowskiego, Pokorę, Albrechta, Szelburg-Zarembinę, Solskiego, Adwentowicza i Kętrzyńskiego** oraz licznych przodowników pracy z całej Polski.

Radosne meldunki z całej Polski

Wśród ogromnego entuzjazmu zebranych, stają kolejno na podium delegacje z poszczególnych województw całej Polski, meldujące wśród burzliwych oklasków o lokalnych wynikach akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim. Górnicy w tradycyjnych strojach, robotnicy, Kaszubi, Mazurzy, górale, księża, działacze społeczni — **cała Polska głosi tu świa tu swe sukcesy odniesione na froncie ofensywy pokoju**

Olbrzymi entuzjazm panuje na sali, słuchającej z uwagą meldunków z poszczególnych województw. Entuzjazm ten wyraża się w burzliwych oklaskach, którymi witane są delegacje.

Mówcy nie poprzestają na złożeniu sprawozdań ze swego terenu. Zapewniają oni, że nadal pracować będą nad wzmocnieniem sił obozu pokoju — obozu, którego wielkim wodzem jest Generalissimus Stalin.

Ilekroć delegaci wymieniają imię wielkiego Stalina, ilekroć mowa jest o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, sala reaguje powstaniem z miejsc i burzliwymi oklaskami. Zebrani skandują „STA-LIN, STALIN", dokumentując w ten sposób przywiązanie do chorążego światowego obozu pokoju.

Na trybunę wstępuje przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju prof. Dembowski, który w obszernym przemówieniu scharakteryzował przebieg akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim.

Droga ludu polskiego drogą księży-patriotów

Na salę obrad przybywa delegacja księży, którzy zebrali się w Oświęcimiu w 10 rocznicę pierwszego transportu księży do tego obozu. W imieniu delegacji przemawia ks. **Antoni Lemparty**, prezes „Caritas".

Przybyliśmy tutaj, aby wyrazić solidarność z tymi wszystkimi, którzy walczą o pokój" — oświadcza ks. Lemparty.

Podkreślając czynny udział księży w akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim, mówca stwierdza z naciskiem:

(Dokończenie na str. 2)

Księża są z ludem w pracy i w walce o pokój

Pielgrzymka księży patriotów na teren dawnego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu

OSWIĘCIM (PAP). W dniu 17 bm. na teren dawnego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu przybyła pielgrzymka księży delegatów poszczególnych diecezji — całej Polski, aby w dziesiątą rocznicę przywiezienia do obozu oświęcimskiego pierwszego transportu księży polskich złożyć hołd pomordowanym księżom i milionom ofiar minionej wojny.

Uroczystość przerodziła się w spontaniczną manifestację blisko 500 księży — uczestników pielgrzymki na rzecz pokoju.

W pielgrzymce, zorganizowanej przez komisję księży przy Zarządzie Głównym Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wzięły udział delegacje księży ze wszystkich diecezji, jak również ze wszystkich okręgów administracji kościelnej na ziemiach zachodnich.

Uroczystości rozpoczęto odprawieniem mszy świętej w kaplicy urządzonej w jednym z baraków obozowych. Słowa zaintonowanej przez księdza celebranta — modlitwy za Ojczyznę i Prezydenta R. P. podejmują zebrani chóralnie. Po chwili rozbrzmiewa pieśń „Boże coś Polskę". Wśród ciasnej zabudowy dawnego obozu zagłady tysiączne echo powtarza słowa pieśni... **„Ojczyznę wolną pobłogosław Panie".**

Przy „ścianie śmierci"

Po mszy św. księża udają się w pochodzie do „Ściany śmierci", gdzie składają wieńce od poszczególnych diecezji. Pierwszy wieniec składają przedstawiciele komisji księży przy Zarządzie Głównym oraz delegacja Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Z kolei składają wieńce poszczególne diecezje i okręgi administracji kościelnej na ziemiach zachodnich.

Wśród ogólnej ciszy przed blokiem śmierci, gdzie zginęło wielu księży i dziesiątki tysięcy ludzi świeckich — — ofiar faszyzmu — ks. płk. **Roman Szemraj** odczytuje tekst deklaracji księży-patriotów.

Uczestnicy pielgrzymki składają gremialnie swe podpisy pod tekstem deklaracji. Pierwszy podpisuje ks. **Henryk Wesołowski** z diecezji warszawskiej. Następnie ks. **Stanisław Malicki**, z diecezji płockiej. Wkrótce pod deklaracją widnieje około 500 podpisów księży — uczestników pielgrzymki.

Uroczyste zebranie

Księża udają się następnie na uroczyste zebranie do jednego z dawnych baraków obozu. Salę zdobi umieszczony na tle sztandaru narodowego portret Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta. Nad stołem prezydialnym umieszczony transparent głosi: **„Księża są z ludem w pracy i w walce o pokój".** Zebranych uczestników pielgrzymki wita w serdecznych słowach w imieniu Prezydenta R.P. sekretarz Rady Państwa min. Rybicki.

Słowa mówcy przerywane są co chwila gorącymi oklaskami i serdeczną manifestacją na cześć Prezydenta R. P. i Rządu Polski Ludowej.

Ks. płk. **Szemraj** odczytuje następnie tekst listu od premiera **J. Cyrankiewicza.**

Zasłużonych na polu pracy społecznej i na polu walki o pokój księży dekoruje orderami Odrodzenia Polski i krzyżami zasługi w imieniu Prezydenta R. P. ob. min. Rybicki.

Następnie w imieniu księży zabiera głos prezes „Caritas" ks. Lemparty.

Księża-patrioci bojownikami pokoju

„W imieniu wszystkich zebranych — stwierdza mówca pragnę zapewnić Pana — Panie Ministrze, a za jego pośrednictwem głowę naszego państwa i cały Rząd Polski Ludowej, iż w pracy swej nad utrwaleniem i obroną pokoju nie ustaniemy. Uważamy to za swój obowiązek, jako kapłani katoliccy i jednocześnie szczerzy Polacy-patrioci.

Pragniemy, by cała Polska, cały świat dowiedział się o tym, że my polscy księża katoliccy nie mamy nic wspólnego z tymi, co odmawiają podpisania apelu pokoju. My walczyliśmy o pokój i zawsze walczyć będziemy. Dziś złożyliśmy swe podpisy pod apelem, a jutro wzmożemy pracę w placówkach „Caritas". Jutro zacieśniać będziemy i wzmacniać nawiązaną nić porozumienia pomiędzy Kościołem i Państwem. Bowiem hasło: „Bóg i ojczyzna", to drogowskaz naszej działalności".

Wypowiadają się również i inni księża.

Wśród nieopisanego entuzjazmu pada projekt wysłania delegacji na obrady Ogólnokrajowego Komitetu Obrońców Pokoju w Warszawie. Delegacja zawiezie Komitetowi deklarację pokoju księży — uczestników pielgrzymki, którą podpisano na terenie „bloku śmierci".

Projekt zostaje jednomyślnie przyjęty.

Wzniesieniem okrzyku na cześć Prezydenta R. P. i odśpiewaniem Hymnu Narodowego zebranie zakończono.

Deklaracja księży zebranych w Oświęcimiu

My niżej podpisani księża rzymsko - katoliccy polskich diecezji kościelnych, zebrani w Oświęcimiu, w miejscu męczeńskiej śmierci setek kapłanów katolickich, mając przed oczami straszliwe skutki, jakie sprowadza wojna i rozważywszy w naszym kapłańskim sumieniu niebezpieczeństwo powtórzenia się tych okropności, nieludzkich i sprzecznych z prawami naturalnymi i nakazami samego Boga, stwierdzamy, że widzimy możność uniknięcia potwornego wybuchu wojny i powtórzenia się zbrodni wojennych w świadomej, zorganizowanej i powszechnej akcji walki o pokój, w skupieniu wokół tej myśli wszystkich ludzi dobrej woli.

Wobec tego, iż są zachłanne i pozbawione skrupułów czynniki za oceanem i na zachodzie Europy, które dążą w sposób nie budzący wątpliwości, do rozpętania nowej, opartej na wzorach hitlerowskich wojny, uważamy za obowiązek kapłanów Kościoła, którego założyciel niósł „Pokój ludziom dobrej woli", przyłączyć się do apelu ludzi dobrej woli, zebranych na Kongresie Pokoju w Sztokholmie i wraz z milionami Polaków i setkami milionów ludzi na całym świecie zawołać:

„DOMAGAMY SIĘ STANOWCZO ZAKAZU BRONI ATOMOWEJ, JAKO OREŻA NAPAŚCI WOJENNEJ I MASOWEJ ZAGŁADY LUDZI. ŻĄDAMY USTANOWIENIA ŚCISŁEJ KONTROLI MIĘDZYNARODOWEJ NAD WYKONANIEM TEGO POSTANOWIENIA. BĘDZIEMY UWAŻALI ZA ZBRODNIARZA WOJENNEGO RZĄD, KTÓRY BY PIERWSZY ZASTOSOWAŁ BROŃ ATOMOWĄ PRZECIWKO JAKIEMUKOLWIEK KRAJOWI."

Kładąc swoje podpisy pod tym zawołaniem, my kapłani polscy tym ochotniej to czynimy, iż napastnicy przygotowujący użycie broni atomowej nie ukrywają tego, że dążą do zagrabienia odzyskanych przez naród polski, dzięki sprawiedliwym wyrokom Opatrzności Bożej, ziem zachodnich. Dzieje się to wtedy, gdy narody polski i niemiecki w zgodnej i przyjaznej umowie utwierdziły i przystępują do wytyczenia nienaruszalnej, wiecznej granicy na Odrze i Nysie.

Podpisując niniejszy dokument wzywamy i obligujemy w imieniu Boga Wszechmogącego, aby wszyscy, każdy na swoim odcinku i w miarę swoich możliwości, codziennie i zawsze wszelkimi siłami bronili pokoju i nie dopuścili do powtórzenia zbrodni barbarzyńców wojennych.

Naród polski informuje świat

o swych sukcesach na froncie ofensywy pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

„My nie solidaryzujemy się z tymi, którzy nie podpisali apelu pokoju, my się od nich odżegnujemy!

Mimo, że w pracy naszej pokojowej, w pracy społecznej napotykaliśmy i napotykamy na szykany i trudności, przeszkody ze strony naszych władz duchownych, to jednak nasza postawa solidarności w pracy nad odbudową ojczyzny naszej jest twarda i nieugięta".

Słowa potępienia dla tych, którzy uchylili się od podpisania apelu pokoju, rzucone przez ks. Lemparty'iego przyjmują zebrani okrzykami: „Hańba im".

„Jako kapłani katoliccy chcemy prowadzić ludzi do Boga, ale zarazem i droga jest dla nas miłość ojczyzny i praca dla jej odbudowy i przeprowadzenia celów rządu ludowego" — kończy ks. Lemparty wśród burzliwych oklasków całej sali.

Na trybunę wchodzi ks. **Zalewski**, który w imieniu delegacji, liczącej 33 księży, całkowicie popiera wystąpienie przedmówcy i podkreśla: **„Stoimy twardo i stać będziemy na pozycji umiłowania pokoju. Ta część księży, która nie podpisała apelu sztokholmskiego, postąpiła niezgodnie ze swym powołaniem.**

My, księża, którzy od początku włączyliśmy się w nurt pracy razem z ludem Polski, będziemy w dalszym ciągu brać czynny udział w każdej akcji, która jest dla dobra ludu polskiego.

Będziemy prowadzili walkę o pokój dotąd, aż pokój zwycięży.

Dla nas sytuacja jest jasna: **kto podpisał apel sztokholmski jest dobrym patriotą i Polakiem, kto tego apelu nie podpisał, nie chce pokoju, a zatem staje w szeregach tych zza oceanu — zwolenników paktu atlantyckiego, tych katolików modlących się do dolara.**

Stanęliśmy na linii słusznej. Nie będziemy zwracali uwagi na to, czy to się komu podoba, czy też nie. Pójdziemy drogą umiłowania narodu polskiego, pójdziemy drogą, która prowadzi do pokoju. A ten pokój zwycięży na pewno, bo większość głobu ziemskiego tego pokoju pragnie".

Wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — Tadeusz Ćwik, odczytuje **deklarację, uchwaloną przez 500 księży, zgromadzonych w Oświęcimiu.**

Z kolei zabierają głos delegaci — przedstawiciele różnych warstw społecznych.

Wśród długotrwałych owacji zebrani wyrażają swą wdzięczność i przyjaźń dla narodów Związku Radzieckiego i jego wodza w jednomyślnie uchwalonym liście do generalissimusa Józefa Stalina. Owacyjne oklaski i okrzyki towarzyszą uchwaleniu tekstu listu do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta. Uczestnicy uroczystego zebrania uchwalają jednomyślnie wysłanie listu do Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Długo rozlegają się okrzyki na cześć światowego obozu pokoju i postępu, przechodząc następnie w potężny śpiew „Międzynarodówki".

Przemówienie Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta

(Dokończenie ze str. 1)

DOWEJ JEST, UCZYNIĆ Z KAŻDEGO DZIECKA I UCZNIA CZYNNEGO WSPÓŁUCZESTNIKA W WALCE O PRZEBUDOWĘ ŚWIATA, BOJOWNIKA O WYZWOLENIE LUDZKOŚCI Z KAJDAN PRZEMOCY IMPERIALISTYCZNEJ, GORĄCEGO PATRIOTĘ, MIŁUJĄCEGO SWÓJ NARÓD, OFIAROWUJĄCEGO MU CAŁY SWÓJ MŁODZIEŃCZY ZAPAŁ I SWOJE UZDOLNIENIA, CAŁE SWE SERCE i WSZYSTKIE SWOJE SIŁY. Zadaniem nauczyciela jest wychowanie naszej młodzieży w duchu braterstwa i solidarności, którego wzór dają nam bohaterskie narody Zw. Radzieckiego i ich dzielna młodzież. Tego rodzaju zadania nie mogą być wynikiem formalnego stosunku nauczyciela do ucznia, wynikiem biernej jego postawy do programu nauczania. **Nauczyciel - wychowawca w Polsce Ludowej nie powinien mieć nic wspólnego z postawą urzędnika, choć i urzędnik w Polsce Ludowej nie powinien mieć nic wspólnego z postawą bezdusznego przedwojennego biurokraty. KAŻDY CZŁOWIEK PRACUJĄCY — BEZ WZGLĘDU NA TO, JAKIE WYPEŁNIA DZIŚ ZADANIA W POLSCE LUDOWEJ — POWINIEN PAMIĘTAĆ, ŻE JEST BUDOWNICZYM SOCJALIZMU, WSPÓŁTWÓRCĄ WIELKIEGO PRZEŁOMU W DZIEJACH LUDZKICH, UCZESTNIKIEM NOWEJ WIELKIEJ EPOKI, KTÓRA ZMIENIA ŚWIAT I TWORZY NOWEGO CZŁOWIEKA.**

W tym wielkim, porywającym, tytanicznym procesie przeobrażeń dziejowych nowej epoki rola nauczyciela - wychowawcy jest szczególnie doniosła. Wy, młodzi nauczyciele, będziecie wychowawcami kadr socjalistycznych, kadr, które kierować będą nową Polską. Tworzyć będą nowe warunki życia społecznego — zgoła odmienne od tych, w których nam żyć wypadło. Od Was zależy, aby jak najszybciej wykorzenić z psychiki ludzkiej ponury osad średniowiecznych przesądów oraz bakcyle zatruwających życie społeczne wypaczeń okresu kapitalistycznego, grabieżczych instynktów zwyrodnienia faszystowskiego, które reprezentuje dziś obóz imperializmu, obóz podżegaczy wojennych, ideologów bomby atomowej i masowych morderstw, zbrodniarzy zrzucających skrycie na uprawne pola stonkę ziemniaczaną, promotorów dywersji i szkodnictwa w skali światowej.

Zbrodniczy obóz imperialistów i podżegaczy wojennych zmierza szybko ku własnej nieuchronnej zagładzie, choć usiłuje jeszcze kłaść się tamą w poprzek postępowemu rozwojowi życia. Jednakże twórczy, **postępowy kierunek dążeń społecznych zawsze od początku dziejów torował sobie drogę zwycięstw w walce klasowej — takie jest nieodparte prawo rozwoju społecznego. Stary ustrój nigdy nie schodził ze sceny dziejowej bez walki na śmierć i życie. O tym musimy pamiętać nieustannie, budując nowy gmach życia wolnego od grabieży, zbrodni i fałszu. Nauczyciel w Polsce Ludowej jest współtwórcą planu 6-letniego i wychowuje tych, którzy będą realizowali jeszcze ambitniejsze, jeszcze piękniejsze dalsze plany.**

Jakież stąd wynikają zadania wychowawcze? Oto te, że **RÓWNOCZEŚNIE Z WPAJANIEM WIEDZY, MUSIMY WSZCZEPIAĆ W SERCA MŁODEGO POKOLENIA SZLACHETNE, POSTĘPOWE UCZUCIA SPOŁECZNE I HARTOWAĆ W NICH GOTOWOŚĆ DO WALKI ZE ZWYRODNIAŁYMI ZAKUSAMI WSTECZNICTWA.** Nauczyciel - wychowawca musi sam czuć się bojownikiem sprawy ludowej i krzewić wśród swych wychowanków ofiarność bojową w walce o socjalizm, w walce o postępowe i sprawiedliwe ideały społeczne. **Nie szczędźcie wysiłków, aby wytworzyć wśród swych uczniów atmosferę najgłębszego ku wam zaufania, jest to jeden z podstawowych warunków powodzenia w waszej pracy. Osiągniecie to, jeśli wasi wychowankowie poczują, że jesteście nie tylko ich zwierzchnikami, ale i przyjaciółmi, nie tylko wykładowcami, ale i doradcami, jeśli czuć będą, że pod waszym przewodnictwem znaleźli drogę poznania i urzeczywistnienia wielkich idei społecznych, ku którym zawsze dąży się porwać serca młodzieńcze, nie zatrute jeszcze instynktami chciwości czy upodlenia.**

Cóż jest gwarancją, że wasza praca wychowawcza, wasze zadania doniosłe i piękne, ale bynajmniej niełatwe, rozwijać się będą w sposób przynoszący pomyślne wyniki Polsce Ludowej i wewnętrzne poczucie zadowolenia z pracy, pobudzające do czynu? Może to zapewnić tylko własny wasz dalszy rozwój umysłowy i społeczny, nieustanny wasz wysiłek ku podnoszeniu swej wiedzy i swych kwalifikacji. **Zawód nauczyciela - wychowawcy wymaga wysokiej wiedzy teoretycznej i hartu, który człowiek zdobywa w procesie doświadczenia życiowego, w procesie walki z trudnościami i przeszkodami. Zdobyliście najniezbędniejsze przygotowanie teoretyczne — ważne osiągnięcie, które jednakże winniście traktować jako pierwszy stopień na drodze do zdobycia właściwych kwalifikacji zawodowych. W zetknięciu się i obcowaniu ze starymi, doświadczonymi już kolegami, będziecie zdobywali praktyczne wskazówki, pomocne w pracy. Ale im więcej wysiłku włożycie w dalsze studia, w pracę samokształceniową i zwłaszcza w przyswojeniu sobie najnowszej wiedzy społecznej, którą daje nauka marksizmu-leninizmu — tym łatwiejsza, tym skuteczniejsza, tym bardziej wartościowa stanie się wasza praca wychowawcza i społeczna. Nie szczędźcie zatem czasu i wysiłku w kierunku pogłębienia swej wiedzy i swego doświadczenia. Wiedzcie o tym, że na was liczy kraj, że ceni waszą pracę i wierzy, że nie zawiedziecie jego nadziei i zaufania.**

Życzę wam wszystkim i waszym kolegom, którzy wraz z wami ukończyli obecnie studia pedagogiczne — powodzenia w waszej pracy. Praca ta wypełniać będzie jedno z najważniejszych zadań w kształtowaniu nowego człowieka, w realizowaniu wielkiego 6-letniego planu budownictwa socjalistycznego, rozpoczętego w roku bieżącym. Praca wasza wzmocni i pomnoży wspólny wysiłek całego narodu w tworzeniu lepszej i szczęśliwszej przyszłości, zapewni Ojczyźnie naszej rozkwit i wielkość, stanie się nieocenionym wkładem w dzieło pokoju i w dzieło ostatecznego zwycięstwa socjalizmu.

Potężny rozmach akcji obrońców pokoju na całym świecie

GENEWA (PAP). Jak donoszą z Paryża, sekretariat Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, podaje z różnych krajów świata liczne wiadomości, świadczące o dalszych postępach akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim, która nabiera coraz większego rozmachu.

Do dnia 14 czerwca złożyło swe podpisy pod apelem 17.046.399 mieszkańców **Niemieckiej Republiki Demokratycznej.** Na obszarze Berlina zebrano do dnia 15 czerwca 873.218 podpisów. Poważnym przyczynkiem do powodzenia akcji pokojowej jest ukazanie się w języku niemieckim organu prasowego Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W Burmie zebrano dotąd 500 tysięcy podpisów. Miejscowy komitet pokojowy zobowiązał się, że w ciągu dwóch miesięcy zbierze 2 miliony podpisów. Na dzień 17 czerwca zwołano burmański kongres obrońców pokoju.

Walka o pokój wzmaga się również **w Indiach** — mimo nieustannych represji policyjnych. Wiele tysięcy podpisów pod apelem sztokholmskim zebrano ostatnio w Kalkucie. W Binapur złożyło dotychczas swe podpisy pod apelem 30 tysięcy osób. W prowincji Assam rozpoczął się tydzień propagandy idei pokoju i demokracji z udziałem różnych organizacji postępowych.

Wśród podpisujących apel znajdują się przedstawiciele różnych kierunków politycznych, różnych wyznań i różnych zawodów. Tak więc np. w Szwajcarii podpisali apel sztokholmski m. in. dziennikarz chrześcijańsko - demokratyczny **Hugo Kramer**, deputowani socjalistyczni Guessaz i Suter oraz znany rysownik Augsburg. **W Libanie** apel podpisały wybitne osobistości z kół religijnych, jak szejk Mohamed Amin i szej Mihiddin Ajouz, metropolita Libanu północnego Teodokios Abon Riaileh, archimandryta J. Faradż oraz znani politycy jak b. minister i deputowany Libanu południowego Adel Bey Usseyran i deputowani Bey Stamun i szej Issa Khury.

W Kolumbii apel podpisali m. in. najwybitniejszy malarz Pedro Nel Gomez i znany pisarz Fernando Gonzales, działacz partii liberalnej dr Marquez, dyplomata Jorge Zalamea, poeta Amaja Gonzales i działacz konserwatywny Arbelae. W państwie **Izrael** wśród sygnatariuszy apelu figuruje wiele profesorów uniwerstytetu hebrajskiego. **W Algerze** podpisy złożyli pastor Mouvert, przeorysza klasztoru w Philippeville siostra Luiza, redaktor naczelny czasopisma „El Bassain" szejk Baaziz oraz liczni deputowani.

We Francji w departamencie Herault proboszcz z Abeilhan ksiądz Arnaud, ciężki inwalida wojenny, wezwał wiernych, by podpisywali apel sztokholmski, oświadczając — „Ponieważ pragnę z całej duszy, aby nie było już wojen, życzę sobie, by ten apel stał się czynnikiem pokoju i powszechnego porozumienia oraz ocalił ludzkość".

Budżet ZSRR uchwalony

MOSKWA (PAP). W sobotę wieczorem na posiedzeniu Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR zakończyła się dyskusja nad budżetem państwowym na rok 1950.

Na posiedzeniu obecni byli: Mikojan, Bułganin, Szwernik, Szkiriatow. Minister finansów ZSRR Zwieriew wygłosił przemówienie **końcowe, w którym podkreślił doniosłość realizacji nowego budżetu dla dzieła budowy komunizmu.**

W głosowaniu ustawa o budżecie państwowym ZSRR na r. 1950 została jednomyślnie uchwalona. Dochody budżetowe wynoszą 433.160 milionów rubli, wydatki zaś — 427.937 milionów rubli. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi przeszło 5 miliardów rubli.

Odznaczenie pośmiertne Ksawerego Pruszyńskiego

WARSZAWA (PAP.) Zmarły tragicznie poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej w Hadze, Ksawery Pruszyński odznaczony został pośmiertnie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za zasługi położone w działalności publicystyczno - literackiej i w służbie dyplomatycznej orderem „Odrodzenia Polski" II klasy.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

na Bałtyk południowy i Wybrzeże do godz. 22 dn. 19 czerwca 1950 r.:

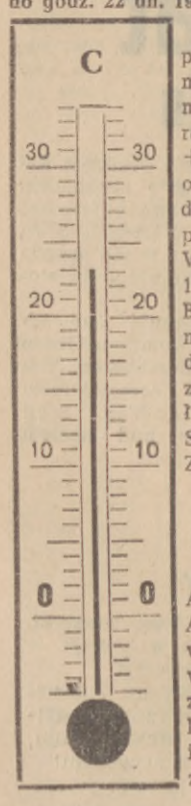

Przeważnie dość pogodnie, miejscami deszcz, z rana mglisto. Temperatury w nocy ok. + 14 st., w dzień ok. + 23 st. Widzialność dobra, przejściowo słaba. Wiatry słabe od 1 do 3 st. w skali B., przejściowo umiarkowane od 3 do 4 st. północne, zbaczające ku południ. - zachodowi. Stan morza 2—3, Zatoki Gd., 2.

SYTUACJA BAROMETRYCZNA:

Niże ogarniają Atlantyk półn., Anglię, Skandynawię oraz Europę wschodnią. Wyż zalega nad Atlantykiem południ. i Europą południ.-zachodnią.

„Czytelnik"

JÓZEF IGNACY KRASZEWSKI
ZA SASÓW
(August II)
Tom I i II
Str. 357 zł 270

Klub „Dom i Świat"
EMILIA BRONTE
WICHROWE WZGÓRZA
Str. 391 zł 300

A. i CZ CENTKIEWICZOWIE
ZDOBYWCY BIEGUNA PÓŁNOCNEGO
Str. 199 zł 300

Chlubny dorobek i dalsze zadania
Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
IV Wojewódzki Zjazd Okręgu Gdańskiego

W nowoodbudowanej siedzibie Towarzystwa Przyjaźni Polsko Radzieckiej we Wrzeszczu odbył się IV Wojewódzki Zjazd Towarzystwa. Na zjazd przybyło ponad 400 delegatów z kół terenowych oraz zaproszeni goście z konsulem generalnym ZSRR w Gdańsku Krasnienkowem, przedstawicielką Zarządu Głównego TPPR z Warszawy Wasilkowską i przewodniczącym WRN gen. Wągrowskim na czele.

Obrady zagaił prezes ustępującego zarządu rektor WSP prof. **Dobrowolski.** Na przewodniczącego zjazdu obrano jednogłośnie gen. **Wągrowskiego.** Po ukonstytuowaniu się prezydium nastąpiły przemówienia powitalne. Witając zjazd w imieniu KW PZPR sekretarz woj. ob. Hołod podkreślił ogromne znaczenie sojuszu polsko - radzieckiego, stanowiącego mocną postawę naszego bytu, naszej niepodległości, a przede wszystkim gwarancję pokoju.

Witany burzliwymi oklaskami wszedł na mównicę konsul generalny ZSRR **Krasnienkow:**

„Drodzy przyjaciele i towarzysze — powiedział konsul. Pozwólcie mi przekazać w imieniu własnym i w imieniu narodu radzieckiego serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślnych wyników waszej pracy. Rok ubiegły był okresem rozwoju Towarzystwa. Dokonaliście w tym okresie wielkiej pracy, zaznajomienia społeczeństwa polskiego z budownictwem socjalistycznym ZSRR. Stale zwiększająca się liczba członków TPP-R mówi o wzrastającym zainteresowaniu Związkiem Radzieckim. Jednakże musicie pamiętać, że macie jeszcze dużo do zrobienia. Stoją przed wami wielkie zadania w związku z umacnianiem naszej przyjaźni. Przyciągajcie do Towarzystwa najszersze masy, a przede wszystkim młodzież, wzbudzając w niej zamiłowanie do wiedzy, techniki i kultury. Szerzcie wśród mas naukę Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, pamiętając, że naród, który opanuje i przyswoi tę naukę, nie ulegnie przemocy imperialistów. Ten naród będzie niezwyciężony.

Ludy Związku Radzieckiego — powiedział mówca — **wierzą przyjaznym uczuciom narodu polskiego. Szczególnie, my, ludzie sowieccy, znajdujący się wśród was, odczuwamy waszą szczerą sympatię i przyjaźń. Za te uczucia dziękuję wam serdecznie".**

Konsul Krasnienkow zakończył przemówienie okrzykiem na cześć narodu polskiego i przyjaźni polsko - radzieckiej. Przemówienie konsula Krasnienkowa przerywane było burzliwymi oklaskami.

Dalsze przemówienia powitalne wygłosili: w imieniu ORZZ i mas pracujących ob. **Sikora,** w imieniu Komitetu Obrońców Pokoju literatka Stanisława **Fleszarowa,** w imieniu ZMP ob. **Hrynkiewicz,** w imieniu mas chłopskich prezes ZSCh ob. **Lach.**

W dalszym ciągu obrad zebrani wysłuchali referatu przedstawicielki Zarządu Głównego ob. **Wasilkowskiej. Prelegentka zwróciła uwagę na liczebny wzrost organizacji w skali ogólnopolskiej (ponad 2.700.000 członków) i podkreśliła potęgujące się stale zainteresowanie dla życia Związku Radzieckiego wśród szerokich rzesz obywateli.**

Z kolei szczegółowe sprawozdanie z działalności okręgu TPP-R złożył ob. **Dobrowolski.**

W ożywionej dyskusji mówcy podkreślili **konieczność rozszerzenia działalności na teren wiejski, usprawnienie pracy, zwrócenie większej uwagi na pracę kół, nawiązanie kontaktu z innymi organizacjami.** Zebrani podjęli szereg ważnych uchwał, dotyczących działalności Towarzystwa na terenie województwa. Do nowego zarządu wybrano jednomyślnie: przewodniczącego prezydium WRN Mieczysława **Wągrowskiego,** rektora WSP Adama **Dobrowolskiego,** przewodniczącego WKW ZSL Teofila **Pszczółkowskiego,** kierownika okręgu TPPR Jana **Danielewskiego,** inspektora Ochrony Skarbowej Feliksa **Klimczaka,** przewodniczącego ORZZ Mariana **Sikorę,** przedstawicielkę Komitetu Obrońców Pokoju Stanisławę **Fleszarową,** przedstawiciela MRN **Tomaszewskiego,** profesora Akademii Lekarskiej Fryderyka **Pautscha,** traktorzystkę PGR z Nowego Stawu **Petrykównę,** przedstawiciela ZMP Witolda **Hrynkiewicza,** chłopa ze spółdzielni produkcyjnej Choczewo, w pow. lęborskim Jana **Hamerkę,** przewodniczącego ZSCh Franciszka **Łacha,** pracownika Fabryki Octu w Gdańsku Zygmunta **Mackiewicza,** kierownika Szkoły Podstawowej we Wrzeszczu Zenona **Szpakowskiego.** (ż)

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK —
Gołębie serce — godz. 19.30. (szkolne — sprzedane)

TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA
Cisza — godz. 19.30.

TEATR KAMERALNY — SOPOT
Moralność Pani Dulskiej — godz. 19.30.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa" — od 14 — 20 — Dziś o wpół do jedenastej — od lat 18. Początek godz. 16, 18.30, 21. W niedzielę od 14.

GDYNIA — „Atlantic" — Przygody Chico dozwolony od lat 6. Początek godzina 17, 19, 21. W niedziele od 15.

GDYNIA — Goplana — „Zwycięski powrót" — od l. 14. Pocz. godz. 16.30, 18.30 i 20.30. W niedziele od 14.30.

GDYNIA — „Promień" — Wschodnie zaloty — produkcji radzieckiej — komedia. Dod.: W kraju socjalizmu Nr 2. — Prod. radzieckiej — od lat 14. Początek godz. 19 i 21. W niedziele od 17.

GDYNIA — „Fala" — Konstanty Zasłonow — od lat 14. Początek o godz. 18.30, 21. W niedzielę od godz. 16.

OLIWA — „Polonia" — Arinka — kom. radziecka. Dozwolony od lat 14. Początek godz. 17, 19, 21. W niedzielę od 15.

SOPOT — Bałtyk — „Koncert Beethovena" — od lat 7. Pocz. godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedziele od 13.30.

SOPOT — Polonia — „Strój galowy" komedia. Pocz. godz. 17.

WRZESZCZ — „Capitol" — Hrabia Monte Christo — od lat 14 — Część I. Początek o godz. 16, 18.30, 21. W niedziele od 13.30.

WRZESZCZ — „Bajka" — Koncert Beethovena — od lat 7. Początek godz. 17 19, 21.

DYŻURY APTEK

od dnia 17. 6. 1950 do dnia 23. 6. 1950
GDYNIA: — Apteka — ul. Świętojańska 122
SOPOT: — Apteka Społeczna Nr 15, Rokossowskiego 21
WRZESZCZ: — Apteka Społeczna Nr 18, Plac Wybickiego 18
GDAŃSK: — Apteka pod Słońcem, ulica Garncarska 6.

ZEBRANIA

Dnia 19 bm. o godz. 18.30 w audytorium chemicznym Politechniki Gdańskiej odbędzie się **zebranie naukowe** gdańskiego oddziału Polskiego Tow. Chemicznego na którym prof. dr Ernest Sym wygłosi referat pt.: **„Szybka metoda oznaczania metabolizmu".** Goście mile widziani.

Dnia 30 bm. o godz. 18 w pierwszym i o godz. 18.30 w drugim terminie odbędzie się w czytelni Biblioteki Miejskiej w Gdańsku, ul. Wałowa 16, **zwyczajne walne zebranie Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki.** Bezpośrednio po zebraniu odbędzie się **posiedzenie naukowe,** na którym prof. Edwin Jędrkiewicz wygłosi odczyt na temat **„Karol Ogier i jego dzieło".**

MIGAWKI z wybrzeża

Materiał na hodowcę

W śródmieściu Gdyni spacerowały po jezdni dwa maleńkie, żółciutkie kurczaczki.

— Biedactwa, pomyślałam — zabłąkały się i jeszcze ktoś je rozdepcze.

Ale zanim zdążyłam wymyśleć plan ratowania maleństw, podbiegła do nich jakaś dziewczynka i zręcznie wpakowała kurczaki do fartuszka.

— Pilnuj lepiej swoje kurczaki — przestrzegłam małą.

— To nie moje — odpowiedziała grzecznie dziewczynka. — Odniosę je właścicielom. O, tam — pokazała na wyszczerbiony płot — jest ich całe gniazdo. Przecież i ptaszka żal i mięska szkoda. Niech urosną... (Li.)

Rażący błąd

— Zmieniłeś miejsce pracy? — pyta jeden z robotników budowlanych PPB Nr 10 kolegę, którego spotkał przy przemalowywaniu szyldziku z nazwą ul. Róży Luksemburg na Wzgórzu Focha w Gdyni.

— Skąd ci to przyszło do głowy — robi bardzo zdziwioną minę zapytany.

— Przecież u nas jest już pofajerancie, a ty, jak widzę, jeszcze pracujesz i w dodatku nie w swoim zawodzie — kontynuuje pierwszy.

— Całkiem nie zgadłeś — śmieje się robotnik. — Widzisz — pokazuje na tabliczkę — napisali „ulica Róża Luksemburg". Przecież tak nie można kaleczyć naszego pięknego języka. Oddawna raził mnie ten napis i dzisiaj nie wytrzymałem. Zabrałem farbę i pędzel z domu i, jak widzisz — nareszcie mamy ul. Róży Luksemburg.

(Li.)

Imprezy w czasie »Dni Morza« w Sopocie

Sopot, jak inne miasta Wybrzeża, bardzo intensywnie przygotowuje się do obchodu Dni Morza. Komitet obchodu opracował już ramowy program imprez.

W sobotę 24 bm. o godz. 19 na placu Kościuszki, obok gimnazjum i liceum handlowego, zbierze się młodzież i starsze społeczeństwo. Stąd wyruszy pochód z orkiestrą na molo, gdzie o godzinie 20.45 zebrani wysłuchają nadawanego przez specjalnie zainstalowane głośniki **przemówienia radiowego prezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej Mieczysława Wągrowskiego, przewodniczącego Gdańskiej WRN.**

O godz. 21 odbędzie się na molo tradycyjne rzucanie wianków. Następnie o godz. 22 **zespół artystyczny „SP"**, który przyjedzie na statku z Gdyni, wystąpi z ciekawym widowiskiem, a o godzinie 22.30 inny zespół „SP" przyjedzie z Gdańska z przedstawieniem, które wykonają junacy na pokładzie statku. **Po przedstawieniach odbędzie się zabawa ludowa.**

W niedzielę 25 bm. o godz. 14 na molo wystąpi chór młodzieży z gimnazjum i liceum handlowego z koncertem pieśni ludowych. Koncert urozmaicony zostanie tańcami w wykonaniu wychowanków Domu Dziecka Nr 4.

Przez cały dzień kursować będą **statki po morzu dla wycieczkowiczów.** Na molo odbędą się pokazy zespołów tanecznych, chórów oraz pokazy sportowe ze szczególnym uwzględnieniem sportu wodnego.

O godz. 18 w operze leśnej odbędzie się międzybrygadowy konkurs zespołów świetlicowych „SP".

Dnia 29 bm. od godz. 14 dla miłośników morza zostaną ponownie zorganizowane **wycieczki po morzu,** następnie odbędą się **wyścigi kajaków, gry sportowe i popisy chórów młodzieżowych.** O godzinie 15 odbędą się **wyścigi motocyklowe** w śródmieściu. **O godzinie 16 na molo koncertować będzie Filharmonia Bałtycka i orkiestra wojskowa.**

W godzinach popołudniowych na zakończenie Dni Morza odbędą się **zawody pływackie naokoło mola,** a wieczorem **zabawy ludowe.** (Lig.)

Odczyt dla matek w Sopocie

W ramach Tygodnia Zdrowia w Sopocie odbył się odczyt kierownika poradni niemowlęcej Ośrodka Zdrowia dr Władysława Uszyckiego na temat walki z biegunkami letnimi u niemowląt.

W swym wyczerpującym i ciekawym referacie prelegent podkreślił konieczność naturalnego karmienia niemowląt co stanowi najlepszy środek zapobiegawczy przeciw wszelkim chorobom przewodu pokarmowego.

Po odczycie odbyły się pokazy z dziedziny pielęgnacji, higieny i żywienia niemowląt. (k. h.)

Zetempowcy obsługują klientów

Koła ZMP w zakładach pracy, podejmują współodpowiedzialność za ich rozwój. Pewien sukces na tym odcinku ma już do zanotowania koło ZMP przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Mięsnego w Sopocie. Oto w związku z uroczystym otwarciem sklepu masarskiego przy ul. Stalina 747, podlegającego tej instytucji, całą obsługę klientów powierzono wyłącznie zetempowcom. Kołu ZMP przy CZPM należy życzyć pomyślnej pracy na tej placówce i znalezienia jak największej liczby naśladowców. (at)

Drugi wieczór korespondentów robotniczych i dziennikarzy

W sobotę 24 bm. o godz. 18 w lokalu zarządu oddziału morskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP (Sopot, 22 Lipca 27) odbędzie się drugi z kolei wspólny wieczór korespondentów robotniczych i dziennikarzy.

W programie wieczoru: referat red. W. Kraśki na temat **„Rola prasy w realizacji planu 6-letniego"** i dyskusja.

Po odczycie odbędzie się **zabawa taneczna.**

Wstęp na wieczór dla wszystkich korespondentów, zarejestrowanych w redakcjach miejscowych pism i Polskim Radio, oraz dla dziennikarzy i wprowadzonych gości **bezpłatny.**

Kurs ratowniczo-sanitarny

Dn. 26 bm. o godz. 16.30 w sali wykładowej Polskiego Czerwonego Krzyża — Gdynia, Świętojańska 120 — rozpocznie się 44-godzinny kurs ratowniczo - sanitarny. Osoby i instytucję zainteresowane proszone są o dokonywanie zapisów w PCK, Oddział w Gdyni, tel. 35-20.

Na program kursu składają się: pierwsza pomoc w nagłych wypadkach, higiena ogólna i osobista, pielęgnowanie chorych, zasady posługiwania się apteczką podręczną, ratownictwo przeciwchemiczne i przeciwzakaźne. (n)

Wiece poselskie S. D.

W bieżącym miesiącu odbędzie się szereg wieców poselskich, które organizuje Wojewódzki Komitet Stronnictwa Demokratycznego. Poseł inż. Stanisław Stefański przedstawi na wiecach relację z prac na terenie Sejmu, i wygłosi referaty związane z aktualnymi wydarzeniami na arenie międzynarodowej.

Wiece, mające na celu zacieśnienie kontaktu posłów z wyborcami odbędą się w dniu 23 bm. w Kartuzach, 27-go w Tczewie 26-go w Wejherowie, 28-go w Kościerzynie i 30-go w Starogardzie.

Pracownicy teatru w Gdyni mają swoją świetlicę

Dnia 16 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie świetlicy pracowników teatru „Wybrzeże" w Gdyni. W uroczystości wzięli udział aktorzy trzech scen trójmiasta i personel techniczny.

Świetlica mieści się na razie w skromnym pomieszczeniu. **Ważny jest jednak początek.** Ważne jest, że aktorzy uzyskali miejsce, gdzie — w przerwach między trudną, wyczerpującą pracą — będą mogli wypocząć, poczytać lub posłuchać radia.

Należy wierzyć, że pracownicy teatru, którzy ożywiają i urozmaicają swoimi występami świetlice robotnicze, potrafią ożywić i swoją świetlicę. (k)

Interesujący odczyt o Słowacji

Na wybrzeżu gościł słowacki historyk literatury porównawczej z Bratysławy, dr. Karol Rosenbaum, pracujący nad związkami Mickiewicza ze Słowacczyzną.

Gość słowacki obecny był m. in. na przedstawieniu granej właśnie w Teatrze „Wybrzeże" słowackiej sztuki Vaha p. t. „Cisza".

Przed konkursem zespołów świetlicowych

Jeszcze w tym miesiącu na zakończenie uroczystości „Roku Słowackiego" odbędzie się konkurs zespołów recytatorskich i teatralnych świetlic robotniczych, wiejskich, pracowniczych, Ligi Kobiet i młodzieżowych w dziedzinie recytacji i inscenizacji utworów Juliusza Słowackiego.

W związku z tym w świetlicy centralnej L. K. w Gdyni przy ul. Abrahama 11 odbyły się eliminacje zespołów świetlicowych i recytatorów indywidualnych w obecności komisji kwalifikacyjnej.

Komisja zakwalifikowała do udziału w konkursie zespół Centralnej Świetlicy L. K. w Gdyni, który prócz recytacji indywidualnych dał w inscenizacji (w kostiumach) fragment z „Balladyny" w starannej reżyserii Hanki Szonertówny, oraz **zespół recytacyjny świetlicy P.S.S.,** który m. in. dał w recytacji „Grób Agamemnona" oraz fragment „Anhellego".

Ponadto komisja wyróżniła młodą uzdolnioną recytatorkę ze społu L.K. **Terese Wójcicką** za recytacje indywidualne i rolę Aliny.

Słowo wstępne o Słowackim, poecie tak bliskim ideologii Polski Ludowej, wygłosił ob. Bieliński.

Konkurs zakwalifikowanych zespołów świetlicowych z całego województwa odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godz. 11 w teatrze „Wybrzeże" w Gdyni.

(z.m.)

Sezon letni nie zaskoczył PSS w Sopocie

Ważną rolę w zaopatrzeniu świata pracy spełnia w Sopocie Powszechna Spółdzielnia Spożywców, która posiada 52 placówki handlowe. Przeważają sklepy spożywcze i masarnie. **W związku z sezonem letnim uruchomiono także 2 kioski ruchome na molo, oraz po jednym na plaży, w parku północnym i w parku południowym, oraz bufet na statku „Barbara".**

Wprowadzona niedawno **ruchoma sprzedaż warzyw** ułatwia gospodyniom domu i kobietom pracującym dokonywanie zakupów. Pożyteczną nowością jest również **sklep ruchomy,** który umożliwia szybkie i sprawne zaopatrzenie wycieczek i uczestników masowych imprez na wolnym powietrzu w artykuły spożywcze i napoje chłodzące.

O dalszym pomyślnym rozwoju w Sopocie handlu uspołecznionego świadczy także **przejęcie 3 piekarń,** których dzienna produkcja wynosi już obecnie 10.000 kg. i wystarcza na zaopatrzenie 80 proc. ludności. **Własna wytwórnia cukiernicza** zaopatruje sklepy w ciastka. Uruchomiona w maju **wytwórnia wód gazowych i rozlewnia** gwarantuje dostateczne zaopatrzenie ludności w piwo i inne napoje. To samo można powiedzieć o masarniach spółdzielni, których produkcja stale wzrasta. W marcu, na przykład, wyrób wędlin wynosił 8000 kg. obecnie zaś osiąga 12.000 kg miesięcznie.

Dalsze uruchomienie i usprawnianie spółdzielczych placówek handlowych przyczyni się jeszcze bardziej do stałego postępu w zaopatrzeniu sopockich mas pracujących. (at)

Otwarcie sezonu na sopockim molo

Uzdrowisko miejskie w Sopocie w porozumieniu z gdańską delegaturą Artos-u oraz przy współudziale Funduszu Stypendialnego TBS im. Fryderyka Chopina i Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki urządza letnie koncerty popularne dla mas pracujących w muszli koncertowej na molo w niedziele, wtorki, czwartki i soboty każdego tygodnia.

Pierwszy koncert odbył się w dniu wczorajszym o godz. 17. W koncercie wzięli udział **zespół koncertowy Artos-u z Gdańska** oraz soliści: **Zofia Massalska** — sopran i **Aleksander Hernes**—tenor. Akompaniowała **Tita Zielińska.** Konferansjerkę, która zaznajomiła słuchaczy z wykonywanymi utworami, prowadził **prof. Roman Heising.**

W programie była muzyka popularna.

Wynik zbiórki L. L. w Gdańsku i Sopocie

Zbiórka uliczna, przeprowadzona w dniach 2 i 3 bm. w Gdańsku, Wrzeszczu, Oliwie i Sopocie z okazji IV Tygodnia Ligi Lotniczej, przyniosła ogółem 99.704 złotych. W Gdańsku, Wrzeszczu i Oliwie zebrano 65.121 złotych, a w Sopocie 34.583 zł

Datownik okolicznościowy

W kiosku pocztowo - telekomunikacyjnym czynnym na terenie „Republiki Harcerskiej" we Wrocławiu jest w użyciu datownik okolicznościowy z legendą „Wrocław 1" i emblematami harcerskimi. (n)

FACHOWCY POSZUKIWANI

Księgowego głównego poszukujemy. Zgłoszenia Spółdzielnia „Szyk", Abrahama 29. G-797

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaż

MOTOCYKL „Zundapp" 200 cm na sprzedaż. Gdynia, Migały 45. P-748

SPRZEDAM dom piętrowy pod dachówką, piętro niewykończone, wraz sadem owocowym 1560 m kwadr. Cena 2 milj. zł. Petek Feliks, Wejherowo, ul. Plk. Dąbka 8. G-776

WÓZEK dziecięcy - autko jak nowy sprzedam. Karczewski, Oliwa Piastowska 24. P-767

Wolne posady

MASZYNISTKĘ znajomością prowadzenia kasy przyjmiemy Oferty pisemne „Tossa" Gdańsk, ul. Księża 5 koło hali targowej, tel. 32116. P-792

WYKWALIFIKOWANA pomoc domowa od zaraz potrzebna. Zgłoszenia Wrzeszcz, Dr Kubacza 17/2. 3446-k

LOKALE

POKÓJ kuchnia z wygodami zamienię na 2 pokoje wygodny. Ewent. zwrot remontu. — Wrzeszcz, Chrobrego 58 — 7 godz. 17—18. G-782

WARSZAWIE — Bielanach tuż tramwaju odbudowywanej willi bliźniaczej murowanej wynajmę, lat pięć włącznie dwa pokoje, kuchnią, łazienką, tarasem, ogrodzie owocowym parter, wykonanie luksusowe. Warszawa, Wilcza 1 — 5a „JAT". 3366-k

ZAMIENIĘ mieszkanie Szczecin na jednopokojowe Wybrzeże, najchętniej Sopot. — Oferty Kurier Szczeciński pod „Zaraz". 3465-k

ZAMIENIĘ w Sopocie samodzielne, pokój z kuchnią na podobne lub dwa z kuchnią. Zgłoszenia Sopot, Poste - restante pod „Szybko". P-791

Zguby

ZAGUBIONO odcinek zameldowania wydany Słupsk. Bednarska Helena — Słupsk, Gen. Pankowa 27. 3470-k

ZAGUBIONO odcinki zameldowania — tymczasowe. Józefa Błońska, Słupsk, Łokietka. 3469-k

UNIEWAŻNIAM indeks nr 2415 Politechniki Gdańskiej — Burzmiński Jerzy P-786

KAŁDUN Stanisław — Wodnica 23. Unieważniam zagubiony dowód osobisty, odcinek zameldowania, zaświadczenie wydane Ref. Wojskowy. 3468-k

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty wydany przez Starostwo Pułtuskie na nazwisko Marianna Lasocka. P-787

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie tramwajowe Nr 476/50 na nazwisko Emilia Kałun. P-789

ZGUBIONO portfel z dokumentami: zaświadczenie RKU — Gdynia, legitymację Zw. Zaw., b. Więźniów Polit., dowód osobisty i inne na nazwisko Maj Józef, Starowiejska 21. G-783

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. Łódź, skrzynka 163. 3369-k

ZGINĄŁ pekińczyk popielatobeżowy. Odprowadzić Gdynia, Krasickiego 38 — 5. Zwrot kosztów. G-793

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Wspaniała manifestacja kultury fizycznej
40.000 widzów podziwia sportowców miast i wsi Wybrzeża

Ponad 7 tys. młodzieży, przybyłej z całego Wybrzeża, brało udział w wielkiej manifestacji sportowej — w Wojewódzkim Święcie Kultury Fizycznej. Przepiękne pokazy, emocjonujące zawody; wspaniały wysiłek młodzieży wykazał niezbicie, że wychowanie fizyczne pozostające pod opieką Rządu i Partii, jest jednym z czynników wychowania socjalistycznego w Polsce Ludowej. Pod hasłem „Sprawny do pracy i obrony kraju", manifestowała młodzież Wybrzeża.

Od wczesnych godzin rannych ulice, biegnące na Stadion Miejski we Wrzeszczu pokryły się wielobarwnymi kostiumami młodzieży, przybywającej pieszo i na samochodach na miejsce zbiórek. Równocześnie olbrzymie tłumy podążały na stadion, aby być świadkiem święta radości. Z wybiciem godz. 15, ponad 40-tysięczna rzesza publiczności szczelnie wypełniła stadion.

Na trybunie honorowej zasiadają przedstawiciele władz i społeczeństwa z przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej gen. Wągrowskim, delegatem KW PZPR ob. Krasuckim, przewodniczącym OR ZZ ob. Sikorą i przedstawicielem GKKF ob. Pietrasiewiczem na czele.

Grzmot oklasków wita kolumny młodzieżowe, maszerujące w defiladzie. Na czele przewodniczący Woj. Kom. Kult. Fiz. ob. Kuśmidrowicz, za którym maszeruje prezydium WKKF oraz grupa sędziów. Płyną kolumny młodzieżowe — Związku Młodzieży Polskiej i „Służba Polsce", młodzież szkół podstawowych i ogólnokształcących, harcerstwo i szkoły zawodowe. Entuzjastycznie wita publiczność tysiące chłopców i dziewcząt z Ludowych Zespołów Sportowych, akademików, wielotysięczną rzeszę sportowców związków zawodowych, którą poprzedza las sztandarów o barwach zrzeszeń, łuczników — uczestników mistrzostw Polski, sportowców . marynarzy oraz kolarzy.

Przy dźwiękach grających na zmianę 4 orkiestr (kolejarzy, tramwajarzy, energetyków i szkolnej — III gimn. we Wrzeszczu) defiluje 7.500 sportowców.

Po okrążeniu boiska kolumny zatrzymują się. Flagę na maszt wciąga Łomowski w towarzystwie Kielasa i Macha. Orkiestra gra Hymn Narodowy i Młodzieży.

Do zgromadzonych przemawia przewodniczący WKKF, witając serdecznie wszystkich przedstawicieli, rodziców i opiekunów młodzieży i wszystkich przybyłych. Podkreśla on że dzisiejsze święto odbywać się będzie pod znakiem pracy i mobilizacji sił do wytrwania w walce przeciwko zbrodniczym zamachom na pokój ze strony podżegaczy wojennych. Głos zabiera przewodniczący Woj. Rady Narodowej ob. gen. Mieczysław Wągrowski.

Sport ważnym czynnikiem w walce o pokój

18 milionów Polaków, a więc wszyscy uczciwi ludzie w kraju naszym podpisali apel sztokholmski. Jeszcze raz najszersze masy narodu polskiego wypowiedziały swą niezłomną wolę walki przeciwko anglo - amerykańskim podżegaczom wojennym. Jeszcze raz naród polski stwierdził uroczyście swą pełną solidarność z całym światowym obozem pokoju pod przewodem naszego wielkiego przyjaciela, ostoi i chorążego sprawy pokoju, pod przewodem Związku Radzieckiego i wodza całej postępowej ludzkości, największego umysłu i serca naszej epoki — Stalina.

Nasi sportowcy podpisali apel sztokholmski i co dzień potwierdzają to czynem, spotęgowanym wysiłkiem w fabryce i biurze, na polach i w portach, w stoczniach i na okrętach, przy warsztacie pracy i na boiskach sportowych. Nasza młodzież wie dobrze, że w ustroju kapitalistycznym bezrobocie jest klęską młodego pokolenia, że tylko państwo socjalistyczne Związku Radzieckiego i kraje demokracji ludowej zapewniają młodzieży naukę, pracę i przyszłość, tym mocniej młodzież nasza broni pokoju przeciw imperialistom.

Kto w Polsce nie podpisał apelu sztokholmskiego? Kto w Polsce nie chce walczyć w obronie pokoju? — Tylko wróg Polski Ludowej, tylko wróg jasnej przyszłości naszej ojczyzny, tylko oślepli w nienawiści reakcjoniści, tylko wróg naszych dzieci mógł odrzucić podpisanie apelu sztokholmskiego. Nie podpisały apelu tylko nieliczne jednostki, które słuchają nie interesu kraju, lecz instrukcji z wrogiej imperialistycznej zagranicy, z obozu podżegaczy wojennych.

Takiego wrogiego postępowania nie zasłoni żadna szata, żaden ubiór, ani żadne napuszone, mdło słodkie słowa jezuickiej obłudy. Apel sztokholmski wraz z narodem podpisała większość szeregowych księży, ale odrzucili go biskupi, którzy dowiedli, że stoją po stronie obozu podżegaczy wojennych.

Obywatele, Obywatelki, Bracia i siostry!

Nasza walka o pokój, to również umacnianie siły obronnej naszego kraju, gdyż siła obronna obozu pokoju jest jednym z najskuteczniejszych środków odstraszających podżegaczy wojennych od wykonania ich zbrodniczych planów.

Im jaśniej imperialiści będą widzieć, iż wszelka ich awantura wojenna musi się skończyć tylko ich haniebną katastrofą, tym pewniej obronimy pokój dla szczęścia naszych dzieci i nas samych.

Ideowe przewodnictwo ZMP

Podnosząc naszą tężyznę i sprawność fizyczną, zwiększamy naszą gotowość do obrony kraju, zwiększamy naszą siłę obronną, umacniamy pokój.

A więc jeszcze bardziej umasawiajmy nasz sport w mieście i na wsi, jeszcze bardziej podnośmy jego poziom! Zapał i entuzjazm naszych sportowców, zwartość i sprawność naszej pracy nad wychowaniem fizycznym, nad podnoszeniem gotowości do pracy i obrony, w ogromnym stopniu jest wynikiem przodującego wkładu kierownika ideowego naszej młodzieży — Związku Młodzieży Polskiej.

Wierni bezgranicznie Polsce Ludowej, wierni niewzruszenie i niezłomnie światowemu obozowi pokoju pod przewodem Związku Radzieckiego wypełnimy nasze zadania na każdym odcinku, wykonamy również nasze zadania na odcinku wychowania fizycznego i sportu.

Niech żyje, krzepnie i rozkwita nasza ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech żyje światowy front walki o pokój i przodująca jego siła — Związek Radziecki!

Imieniem sportowców Wybrzeża rezolucję odczytuje mistrz Polski w lekkoatletyce Mach.

Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narod. do młodzieży

OBYWATELE! OBYWATELKI! DRODZY PRZYJACIELE!

Święto Kultury Fizycznej jest zarówno podsumowaniem osiągnięć naszego sportu, jak i mobilizacją wysiłku społecznego dla dalszego umasowienia sportu, dla podnoszenia jego poziomu.

Nasz sport ludowy nie jest bezmyślną rozrywką paniczyków, nasz sport służy masom pracującym, jest sportem robotniczo - chłopskim. Dlatego rozwój i rozkwit Polski Ludowej, rozkwit naszego życia znajduje również coraz pełniej swoje oblicze w rozwoju kultury fizycznej i sportu.

Pozdrowienia dla sportowców radzieckich

Jeśli w 1948 roku w biegach narodowych na obszarze kraju wzięło udział 470 tys. osób, to już w tym roku mamy milion uczestników. Ogromne, przełomowe znaczenie dla rozwoju kultury fizycznej i sportu w naszym kraju ma poświęcona tym sprawom uchwała Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Nasza władza ludowa, Sejm i Rząd, otaczają rozwój fizyczny i obywateli troskliwą opieką. Potężną dźwignią w rozwoju naszego sportu są wzory radzieckie, jest przykład sportowców radzieckich, którym w imieniu nas wszystkich tu zebranych przesyłam gorące braterskie pozdrowienia.

Nie przypadkowo sprawy wychowania fizycznego i sportu po raz pierwszy znalazły właściwe miejsce w planie 6-letnim, w planie zwycięskiego budownictwa socjalizmu.

Nasz sport to nieustanne doskonalenie tężyzny fizycznej i hartu, wyrobienia wytrzymałości na trudy, wyrobienia uporczywości, twardej woli, przezwyciężania przeszkód i trudności, woli zwycięstwa. Nasz sport to szkoła zbiorowego wysiłku, to harmonijny rozwój fizyczny i duchowy, to wychowanie pełnowartościowych obywateli Polski Ludowej. Przegląd wartości i siły naszego sportu to przegląd sił jednego z odcinków naszego ogólnonarodowego frontu walki o pokój.

Kolejarz - Gedania
mistrzem Wybrzeża w piłce nożnej

Po trzech kolejnych zwycięstwach nad swym najgroźniejszym rywalem — „Unią", jedenastka Kolejarza - Gedanii uzyskała wreszcie upragniony tytuł mistrza klasy A okręgu gdańskiego i prawo walki o II Ligę.

Styl, w jakim zostało to dokonane, mógł rzeczywiście zaimponować. W przeciągu całej rundy nie stracono ani jednego punktu, a ukoronowaniem serii zwycięstw była wygrana w sobotę z Unią 5:1 (3:0).

Sobotni mecz nas specjalnie interesował, gdyż była to ostatnia próba przed spotkaniem o wejście do II Ligi (2 lipca br. w Gdańsku z mistrzem okręgu szczecińskiego — Gwardią ze Słupska). Cóż można powiedzieć o zwycięzcach? Mecz miał dwie fazy. W pierwszej klasyfikujemy Kolejarza dość wysoko i przepowiadamy mu sukcesy w rozgrywkach międzyokręgowych, w drugiej wyszły na wierzch braki techniczne i nieracjonalna eksploatacja sił.

AKTORZY SPOTKANIA

„Kolejarz": Orzechowski, Gładyś, Michalak, Grabowski, Korinth, Katulski, Kobylański, Musiał, Duraj, Pilarski, Stawski, **„Unia":** Tomaszewski, Majewski, Ciesielski, Kasprzak, Przetarski, Fabryczny, Kaszkowicz, Sobociński, Szymdkowski, Krzywonos, Morawiec.

Kolejarze zaczynają w fantastycznym tempie, spychając z miejsca przeciwników do defensywy. Wygląda na to, że Gedania już w pierwszym okresie gry chce sobie zapewnić wysokie zwycięstwo. Tomaszewski (już się wyleczył z kontuzji) w bramce Unii ma pełne ręce roboty. W przeciągu pięciu minut broni on co najmniej 10 strzałów, z których przy słabej interwencji mogły już paść ze dwie bramki. Unia ma szczęście. Strzał Pilarskiego w 4 minucie trafia w poprzeczkę. Gol wisi w powietrzu.

SERIA BRAMEK

Zdobywcą pierwszej bramki w 6 minucie gry jest Stawski. Wykańcza on akcję całego napadu, pakując piłkę do siatki. Napór kolejarzy trwa w dalszym ciągu, ale „Unia" próbuje ataków przy pomocy swych lotnych skrzydeł. Jeden z nich omal nie zostaje uwieńczony powodzeniem. **Kaszkowiak** przebija się i strzela ostro na bramkę. Tylko poprzeczka broni Orzechowskiego od utraty gola.

W 19 minucie znów z podania Stawskiego, Musiał zdobywa najpiękniejszą bramkę dnia. Łącznik Kolejarza nurkuje pięknie do przodu głową, kierując piłkę do siatki obok robinsonującego bramkarza. Wynik do przerwy ustala Pilarski, strzelając z podania Kobylańskiego 3 bramkę.

DRUGI ODDECH „UNII"

W drugiej połowie jeszcze przez parę minut trwa impet Kolejarza. W tym okresie Musiał strzela 4 bramkę dla swych barw. **Od 10 minuty ataki „Unii" stają się coraz groźniejsze. Napad ich często niepokoi Orzechowskiego. W 14 minucie Morawiec uzyskuje honorowy punkt, przenosząc piłkę nad wybiegającym bramkarzem.** W tym okresie defensywa Kolejarza walczy bardzo zacięcie z naporem przeciwnika. Dobra gra pomocy chroni Kolejarza od utraty dalszych bramek. **Pod koniec meczu zwycięzcy otrząsają się z naporu i ze strzału Pilarskiego strzelają 5 bramkę.**

Kolejarze obok niewątpliwych plusów wykazali brak kondycji i nieumiejętność rozkładania sił. Gdy elementy te ulegną poprawie gdańszczanie w walce o II Ligę mieć będą duże szanse.

Sędzia ob. Wilgórski poza drobnymi pomyłkami, sędziował dobrze. Publiczności 2000. **A. Skot.**

t

Ashoth zwycięża Skoneckiego

W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw tenisowych CSR rozegrano spotkanie finałowe w grze pojedynczej mężczyzn. Asboth (Węgry) — Skonecki (Polska). Po trzygodzinnej walce i równorzędnej grze zwyciężył Asboth 9:7, 6:3, 4:6, 2:6, 9:7.

Dzień PZB odwołany

Wyznaczony na 25 czerwca br. w całym kraju „Dzień PZB" został odwołany i przełożony na jesień. Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego stanął na stanowisku, że w związku z nasileniem sportów letnich impreza przyniesie większe korzyści w sezonie jesiennym.

Mistrzowie Polski w łucznictwie

W ubiegłą sobotę zakończyły się XIV Narodowe Mistrzostwa Lucznicze Polski. Licznie zgromadzona publiczność była świadkiem uroczystego zakończenia mistrzostw, połączonego z rozdaniem nagród. Mistrzostwa zakończyły się, zgodnie z przewidywaniami, zdobyciem tytułów przez Kondracką i Skrzypkowskiego. Jedyną niespodziankę sprawiła zawodniczka gdyńskiego Ogniwa Świstelnicka — plasując się na drugim miejscu.

Po czterodniowych zawodach ostateczna klasyfikacja mężczyzn przedstawia się następująco: 1. **Skrzpkowski** (Unia — Zgierz) 2067 pkt., 2. **Walewski** (Stal Poznań) 1961 pkt., 3. **Markiewicz** (Kol. Poznań) 1868 pkt.,

Kobiety: 1. Kondracka (Ogn. W-wa) 2231, 2. **Świstelnicka** (Ogniwo Gdynia) 1678, 3. **Chwała** (Zw. Kraków) 1630, 4. **Nawrot** (Unia Poznań) 1529, 5. **Słupińska** (Ogniwo Gdynia) 1475.

Punktacja zespołowa kobiet: 1. Związkowiec Kraków — 4125, 2. Ogniwo Gdynia — 3960, 3. Unia Poznań — 3710.

Na zakończenie mistrzostw odbyło się strzelanie do kura z udziałem pierwszych trzech najlepszych kobiet i mężczyzn. Wyniki: kobiety: 1. Kondracka — 977 mm, 2. Chwała E. — 1487 mm, 3. Świstelnicka K. — 2043 mm.

Mężczyźni: 1. Skrzypkowski — 959 mm. 2. Walewski—1511 mm, 3. Markiewicz — 1579 mm. (st)

Puchar Davisa

W drugim dniu ćwierćfinałowego meczu o Puchar Davisa Belgia — Włochy, drużyna włoska zdobyła prowadzenie 2:1.

Drugi punkt dla Włochów zdobyli w grze podwójnej R. Del Bello i Cucelli, zwyciężając Belgów Brichanta i Washera 4:6, 6:2, 6:2, 8:6.

W drugim dniu ćwierćfinałowego meczu o Puchar Davisa Dania — Francja, Duńczycy wygrali grę podwójną i uzyskali prowadzenie 2:1.

Nielsen, Ulrich (Dania) pokonali parę francuską Remy i Thomasa 7:5, 6:4, 12:10

Mistrzostwa Gwardii

Z udziałem trzydziestu kilku zawodników odbyły się w ośrodku sportowym ZS „Gwardia" przy ul. Kartuskiej w Gdańsku I Okręgowe Mistrzostwa ZS „Gwardia".

Finały przyniosły dość interesujące spotkania. Młodzież walczyła bardzo ambitnie do końcowego uderzenia gongu. **W muszej Klinkorz (Gd.) pokonał w II rundzie przez poddanie się Mendelka (Elbląg). W koguciej po równorzędnej walce Pek I (Gd.) zwyciężył nieznacznie Makołajczewskiego (Gd.). W piórkowej Karczewski (Tczew) znokautował w II rundzie Rybackiego (Elbląg). W lekkiej po najładniejszej walce dnia Pek II (Gd.) nieoczekiwanie wygrał z Gołyńskim (Gd.). W półśredniej Krawczyk (Gd.) zwyciężył w II starciu przez dyskwalifikację Ulańskiego (Elbląg). W średniej Kwiatkowski (Gd.) wypunktował Średnickiego (Tczew). W półciężkiej Flisikowski (Gd.) pokonał w I rundzie przez k. o. Holubińskiego (Tczew).**

Na zakończenie zawodów odbyło się uroczyste wręczenie nagród zawodnikom „Gwardii". Prócz nich otrzymali nagrody również trenerzy Karnat, Skierka i Kazynia za zasługi nad podniesieniem poziomu boksu w okręgu gdańskim, który, jak wiadomo, zajmuje pierwsze miejsce w Polsce. (as.)

SZWECJA PO ZWYCIĘSTWIE NAD FILIPINAMI WALCZY W PÓŁFINALE PUCHARU DAVISA Z POLSKĄ.

»Bądź sprawny do pracy i obrony kraju«

„My, sportowcy woj. gdańskiego, przypieczętujemy nasze podpisy pod apelem sztokholmskim pracą nad stałym podnoszeniem na wyższy poziom kultury fizycznej najszerszych mas, pod hasłem: „Bądź sprawny do pracy i obrony ojczyzny". Wzorując się na wspaniałych osiągnięciach sportu radzieckiego, pracujemy nad coraz to głębszym przepojeniem nowego odrodzonego sportu i kultury fizycznej nową socjalistyczną treścią.

O zwarty front obrońców pokoju, w szeregach którego stoi i sport polski, rozbija się plany imperialistów i ich pachołków. Nie powstrzymają rozwoju i wzrostu sił obozu pokoju, ani bankierzy Wall Street ani sfora sługusów; nie zahamują go takie jednostki jak wyznawcy Jehowy, czy administrator diecezji gdańskiej ks. Wronka, który naruszając porozumienie, odmówił swego podpisu pod apelem sztokholmskim.

W pracy i walce, kroczyć będziemy nieugięcie naprzód, do zwycięstwa pokoju, silni jednością i wolą zwycięstwa.

Cóż znaczą te haniebne manewry wobec demonstracji jedności, jaką było siedemset tysięcy podpisów robotników, uczonych, chłopów, artystów, rybaków, marynarzy, uczennic i gospodyń domowych, uczestników, proboszczów, złożonych w jednym szlachetnym porywie przez ludzi Wybrzeża pod apelem sztokholmskim.

Będziemy umacniać sport w mieście i na wsi!

Będziemy podnosić pracę ideową w klubach, szkołach i Ludowych Zespołach Sportowych!

Będziemy podnosić poziom sportu wyczynowego!

NIECH ŻYJE I ROZKWITA NASZA UKOCHANA OJCZYZNA POLSKA LUDOWA, NIEZŁOMNE OGNIWO STALINOWSKIEGO OBOZU POKOJU NA CAŁYM ŚWIECIE!

NIECH ŻYJE PIERWSZY OPIEKUN NASZEGO SPORTU — PREZYDENT BOLESŁAW BIERUT!"

Orkiestra gra Międzynarodówkę, po czym rozpoczynają się pokazy „Żywego Słowa", wykonywane przez młodzież „Służba Polsce". Publiczność obdarza oklaskami wykonawców, którzy na murawie wypisują symboliczne napisy — ZMP, SP oraz „Pokój i Praca".

Następuje pokaz najmłodszych uczestników święta — młodzieży z 18 szkół podstawowych w Gdyni, która pod kierownictwem ob. Nowickiego demonstruje piękny pokaz gimnastyczny. W dalszym ciągu grupa żeńska młodzieży szkół zawodowych wystąpiła w gimnastyce zbiorowej pod kierownictwem ob. Wandy Borne.

Jednocześnie na boisko wkraczają łucznicy — uczestnicy mistrzostw Polski, którzy ze zdobywcami tytułów Kondracką i Skrzypkowskim demonstrują nad wyczyzną celność strzałów.

Pięknym widowiskiem rytmicznym była „maszyna" w wykonaniu młodzieży szkół średnich według koncepcji ob. Łozińskiej i kierownictwa mgr Dąbrowiej. Głęboka treść w połączeniu z odpowiednimi ruchami, złożyła się na niecodzienne widowisko.

W międzyczasie na stadion wbiegają lekkoatleci. W rywalizacji 9 zespołów, pierwsza na mecie w sztafecie olimpijskiej jest czwórka „Budowlanych" z Gdańska, przy czym Mach I zademonstrował wspaniały bieg na 400 m, osiągając na tym dystansie czas poniżej 50 sek. Sztafeta „Budowlanych" ustanowiła w tej konkurencji nowy rekord okręgu — 3:29,0. Na dalszych miejscach uplasowały się „Flota" — 3:33,0, oraz AZS — 3:37,5.

Rzęsiste oklaski towarzyszyły „kujawiakowi", wykonanemu przez szkoły podstawowe. Część muzyczną opracowała ob. Cieślak, a całością kierowała ob. Majewska, którą spotkały zasłużone brawa.

Po sztafecie 4×100 m, wygranej przez „Budowlanych" w czasie 45,2, w gimn. zespołowej wystąpiła grupa dziewcząt „Ogniwa" z Lęborka, prowadzona przez ob. Greboszową. Pokaz wykazał, że dzięki pracy nauczycieli i instruktorów WF, kultura fizyczna w terenie poczyniła w ostatnim okresie znaczne postępy.

Na stadion wchodzi grupa młodzieży szkół zawodowych, która pod komendą trenera Szelestowskiego demonstruje pokaz dżudżitsu.

Za chwilę w różnych punktach boiska rozpoczynają się zawody sportowe. Na piękną mozaikę składa się: boks (z Antkiewiczem na czele), zapaśnictwo, gimnastyka przyrządowa („Spójnia" i „Stal" pod kierownictwem instruktora Kozłowskiego), piramidy (w wykonaniu sportowców Stoczni Gdańskiej pod kierunkiem instruktora Stańki) oraz szermierka (Mar. Woj.)

Świadectwem postępów poczynionych w zakresie kultury fizycznej przez młodzież wiejską, był występ 500-osobowej grupy Ludowych Zespołów Sportowych, która wystąpiła w pokazie gimnastyki zbiorowej. Wspaniałym akordem, zamykającym Wojewódzkie Święto Kultury Fizycznej była gimnastyka masowa w wykonaniu sportowców związków zawodowych. Pod kierownictwem ob. Stańki i Bartkowskiego, członkowie kół sportowych przy zakładach pracy wykazali, że sport i wychowanie fizyczne stały się udziałem mas pracujących.

Opuszczeniem flagi i odegraniem Międzynarodówki, zakończono imponujące pokazy i zawody w ramach Święta Kultury Fizycznej na Wybrzeżu.

Aleksander Skotnicki.